



Wróbel to niepozorny, pospolity ptaszek, zamieszkujący w pobliżu zabudowań ludzi. Kiedyś bardzo licznie występował w dużych miastach. Przegrywa walkę o pokarm z większymi gołębiami i kawkami. Kłopoty ze znalezieniem pożywienia spowodowały, że od kilku lat jest objęty ochroną.

Samiczka jest szaro-beżowa, a samiec ma wyraźniejsze kolory z brązowym karkiem, czarnym gardłem z białymi smugami. Wróble żywią się nasionami

zbóż, traw oraz drobnymi owadami. Żyje w większych gromadach i osiąga wiek do 10 lat. Gniazda buduje w szczelinach budynków, pod okapami dachów, a czasami wprowadza się do opuszczonych gniazd innych ptaków. Należy do ptaków śpiewających. Na zimę zostaje w Polsce.

Na pewno słyszeliście o wróbelkach w różnych bajkach i wierszykach: Ćlemelek, Ćwirek i Marcelek – może znacie jeszcze inne? Zawsze czyha na te wszystkie ptaszki stojący w polu srogi strach na wróble.



W czasach biblijnych, w pobliżu świątyń prawdopodobnie można było spotkać sporo różnych ptaków. Z Psalmu 84 wyrażającego tęsknotę do Domu Bożego, dowiadujemy się, że świątynia jest również schronieniem dla wróbli:

*„Dusza moja wzdycha i omdlewa z tęsknoty do przedsionków Pańskich. Serce moje i ciało woła radośnie do Boga żywego. Nawet wróbel znalazł domek, a jaskółka gniazdo dla siebie, gdzie składa pisklęta swoje: Tym są ołtarze twoje, panie Zastępów, Królu mój i Boże mój!” (Ps.84,3-4)*



W Nowym Testamencie — Ewangelista Łukasz zwraca uwagę na niepozorność i jednocześnie sporą wartość wróbli. Pokazuje nam, że nawet małe wróbelki są dla Pana Boga bardzo ważne:

*„Czy nie sprzedaje się pięciu wróbli za dwa grosze? A ani o jednym z nich Bóg nie zapomina”. (Łuk.12,6)*

Pamiętajmy i my!